

Sygn. akt V KK 314/20

POSTANOWIENIE

Dnia 13 maja 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Eugeniusz Wildowicz

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.
po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 13 maja 2021 r.
sprawy **B. Z.**
uniewinnionej od zarzutu z art. 157 § 2 k.k.,
z powodu kasacji wniesionej przez pełnomocnika oskarżyciela prywatnego
od wyroku Sądu Okręgowego w P.
z dnia 3 grudnia 2019 r., sygn. akt IV Ka (...),
utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w Z.
z dnia 16 maja 2019 r., sygn. akt II K (...),

p o s t a n o w i ł

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną,**
- 2. zasądzić od Skarbu Państwa na rzecz adwokata P.M. – Kancelaria Adwokacka w P. - kwotę 442,80 zł, w tym 23% VAT, tytułem wynagrodzenia za sporządzenie i wniesienie kasacji,**
- 3. obciążyć oskarżyciela prywatnego R.P. kosztami postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

B.Z. została oskarżona prywatnym aktem oskarżenia o to, że w dniu 7 września 2016 r. w Z., w ośrodku rehabilitacji Z., uderzyła w twarz małoletniego niepełnosprawnego R. P., tj. o przestępstwo z art. 157 § 2 k.k.

Sąd Rejonowy w Z., wyrokiem z dnia 16 maja 2019 r., sygn. akt II K (...), uniewinnił oskarżoną od popełnienia zarzucanego czynu.

Sąd Okręgowy w P., po rozpoznaniu apelacji wniesionej przez oskarżyciela prywatnego R. P., wyrokiem z dnia 3 grudnia 2019 r., sygn. akt IV Ka (...), wyrok ten utrzymał w mocy.

Pełnomocnik oskarżyciela prywatnego wywiódł kasację od wyroku Sądu II instancji, zarzucając mu rażące i mające istotny wpływ na treść wyroku naruszenie przepisów prawa karnego procesowego, a mianowicie:

„I. art. 201 k.p.k. w zw. z art. 433 § 2 k.p.k. polegające na nieprawidłowym uznaniu, iż nie było potrzeby powołania kolejnego biegłego z zakresu medycyny sądowej w sytuacji gdy biegły powołany do sprawy nie potrafił wydać opinii połączonej ze szczególnym uwzględnieniem i fizycznym zbadaniem obrączki oskarżonej, albowiem biegły wydający opinię w I instancji dysponował jedynie jej fotografią, na podstawie której wysuwa kategoryczne wnioski, iż wybroczyna na twarzy małoletniego nie może być wynikiem uderzenia ręką uzbrojoną w obrączkę, przez co opinia wydana w sprawie jest niepełna, zaś bazowanie jedynie na fotografii obrączki nie pozwala na dokładną ocenę śladów jakie ta mogła pozostawić na twarzy pokrzywdzonego małoletniego,

II. art. 193 § 1 k.p.k. w zw. z art. 458 k.p.k. poprzez nieprzeprowadzenie dowodu z opinii biegłego z zakresu psychiatrii dziecięcej (wnioskowanego przez oskarżyciela prywatnego w dniu 15 marca 2019 r.), na okoliczność:

a) wpływu zdarzenia z dnia 7 września 2016 r. na stan psychiczny pokrzywdzonego małoletniego, a w szczególności potwierdzenia lub zaprzeczenia zeznaniom jego ojca, który konsekwentnie twierdził, iż pokrzywdzony zaczął się sam uderzać dopiero po zdarzeniu i swoim zachowaniem próbuje zwrócić uwagę i pokazać, że został uderzony przez oskarżoną,

b) zbadania małoletniego, czy zdarzenie do jakiego doszło w dniu 7 września 2016 r. nie spowodowało u niego rozstroju zdrowia powyżej 7 dni w zakresie zaburzeń psychicznych, albowiem w zakresie tego rodzaju zaburzeń, to biegły

psychiatra dziecięcy, a nie biegły z zakresu medycyny sądowej jest osobą kompetentną, która mogłaby to ocenić,

II. art. 433 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. poprzez zaakceptowanie w toku kontroli instancyjnej naruszenia zasady swobodnej oceny dowodów przez sąd I instancji, wyrażające się w dowolnej, a nie swobodnej ocenie szeregu dowodów tj.

a) uznanie, iż wybroczyna powstała na twarzy małoletniego jest wynikiem ucisku o zamek błyskawiczny poduszki, w sytuacji gdy sama oskarżona na etapie postępowania przygotowawczego wskazała, iż w gabinecie w chwili zabiegu nie znajdowała się jakakolwiek poduszka zawierająca zamek błyskawiczny lub guziki,

b) ustalenie, na podstawie oględzin dokonanych przez funkcjonariuszy policji, iż w gabinecie znajdowała się poduszka wyposażona w zamek błyskawiczny, podczas gdy, oględziny zostały przeprowadzone wiele dni po zdarzeniu, zatem te nie mogą one stanowić wartościowego dowodu w sprawie, zwłaszcza gdy w tym czasie gabinet ten był używany i mogło znaleźć się w nim wiele innych przedmiotów których nie było w dniu zdarzenia,

c) uznanie, iż zdarzenie z dnia 7 września 2016 r. nie mogło spowodować rozstroju zdrowia małoletniego powyżej 7 dni, w sytuacji, gdy jako rozstrój zdrowia uznaje się także obrażenia psychiczne, zaś w sprawie nie przeprowadzono dowodu z opinii biegłego psychiatry celem dokonania oceny stanu zdrowia psychicznego małoletniego,

IV. naruszenie art. 433 § 2 k.p.k. oraz 457 § 3 k.p.k. poprzez nieustosunkowanie się przez sąd odwoławczy do wszystkich zarzutów zawartych w apelacji, względnie jedynie ich pobieżną analizę."

Podnosząc powyższe, skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu Okręgowego w P. i przekazanie sprawy oskarżonej B.Z. temu Sądowi do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja podlegała oddaleniu jako oczywiście bezzasadna.

Na wstępie przypomnieć trzeba, że kasacja jest nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia, służącym eliminacji z obiegu prawnego tylko orzeczeń dotkniętych najpoważniejszymi uchybieniami. Z uwagi na wyjątkowy charakter kasacji, strona może ją wnieść od prawomocnego wyroku sądu odwoławczego kończącego postępowanie jedynie z powodu uchybień wymienionych w art. 439 k.p.k. lub innego rażącego naruszenia prawa, jeżeli mogło ono mieć istotny wpływ na treść orzeczenia.

Powyższych wymagań kasacja wniesiona w tej sprawie przez pełnomocnika oskarżyciela prywatnego nie spełnia.

W pierwszej kolejności trzeba poczynić spostrzeżenie, że zarzuty stawiane wyrokowi Sądu II instancji, choć pozornie wskazują na naruszenie przepisów prawa procesowego, w znacznym stopniu atakują dokonane w sprawie ustalenia faktyczne. Oskarżyciel prywatny nie zgadza się bowiem przede wszystkim z poglądem, przyjętym przez obydwie orzekające w sprawie Sądy, iż brak dowodów na to, że B. Z. spowodowała naruszenie czynności narządu ciała lub rozstrój zdrowia jego niepełnosprawnego syna lub też naruszyła jego nietykalność cielesną. Ustalenie co do braku winy oskarżonej – jako odnoszące się do sfery faktów - na etapie kasacyjnym nie może być w tej formie kwestionowane.

Skarżący zarzuca Sądowi naruszenie art. 201 k.p.k. w zw. z art. 433 § 2 k.p.k. poprzez niepowołanie kolejnego biegłego z zakresu medycyny sądowej i poprzestanie na opinii sporządzonej przez biegłego S. S. Sąd *meriti* uznał tę opinię za przydatną i wiarygodną, sporządzoną fachowo i odpowiadającą na pytania postawione w postanowieniu o powołaniu biegłego. Podobnie Sąd I instancji ocenił uzupełniające przesłuchanie biegłego na rozprawie w dniu 16 maja 2019 r., podkreślając, że trafności i wiarygodności depozycji biegłego nie zakwestionowała skutecznie żadna ze stron (por. str. 3 uzasadnienia Sądu I instancji) i uznając sporządzoną opinię za przekonującą. Ocenę tę podtrzymał Sąd Okręgowy, uznając opinię sporządzoną przez biegłego S. S. za pełnowartościowy materiał dowodowy, kompletny i niezawierający wewnętrznych sprzeczności (por. str. 2 uzasadnienia Sądu II instancji). Trzeba zaznaczyć, iż „dowód z opinii biegłego powinien być przystępny i przekonujący dla sądu, jako organu, który ostatecznie go weryfikuje przesądzając w wyroku o jego wartości dowodowej. Jeżeli zatem sąd swoje

stanowisko w tym przedmiocie szczegółowo umotywowwał, to fakt, iż opinia taka nie jest przekonywująca dla stron, czy wręcz nie spełnia ich oczekiwań, nie jest przesłanką dopuszczenia kolejnej opinii” (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 17 marca 2020 r., sygn. akt II KK 324/19). Z tego względu nie ma podstaw do uznania, że Sąd II instancji naruszył art. 201 k.p.k. nie powołując w sprawie innego biegłego, a podniesiony zarzut należy ocenić jako oczywiście bezzasadny.

Drugi z podniesionych zarzutów nie ma charakteru kasacyjnego, jako że w istocie skierowany został do wyroku Sądu pierwszej instancji a nie Sądu odwoławczego, co koliduje z zasadą określną w art. 519 k.p.k., zgodnie z którą strona może wnieść kasację od prawomocnego wyroku sądu odwoławczego kończącego postępowanie. Sąd Okręgowy w P., utrzymując w mocy zaskarżony wyrok, nie stosował powołanego w zarzucie kasacji art. 193 § 1 k.p.k., toteż nie mógł go naruszyć. Wniosek o powołanie biegłego psychologa rozpatrywał Sąd I instancji. Uznał on, na rozprawie w dniu 16 maja 2019 r., że okoliczności, na które miałyby być przeprowadzona ta opinia nie mają znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy. Oskarżyciel nie kwestionował tej decyzji procesowej w apelacji od wyroku Sądu Rejonowego, w związku z czym powyższa kwestia nie była przedmiotem oceny Sądu odwoławczego. Warto nadmienić, niezależnie od powyższego, że słusznie uznano za bezcelowe przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego z zakresu psychiatrii dziecięcej – o co oskarżyciel prywatny po raz pierwszy wnioskował w dniu 9 stycznia 2019 r., czyli ponad 2 lata po domniemanym zdarzeniu. Małoletni nie utrzymuje bowiem kontaktu słownego (por. k. 26), a od przedmiotowego incydentu minął tak długi okres, że niemożliwym jest ustalenie związku między obecnym stanem psychicznym pokrzywdzonego a skutkiem zajęć fizjoterapeutycznych z oskarżoną.

Trzeci z podniesionych w kasacji zarzutów wprost podważa poczynione przez Sąd I instancji, a zaaprobowane w instancji odwoławczej, ustalenia faktyczne, wobec czego aktualizują się poczynione wyżej uwagi na temat niedopuszczalności tego typu zarzutu w postępowaniu kasacyjnym. Co więcej, zgodnie z ugruntowanym stanowiskiem Sądu Najwyższego, naruszenie reguł określonych w art. 7 k.p.k. przez sąd odwoławczy jest możliwe tylko wówczas, gdy sąd ten prowadzi postępowanie dowodowe i czyni na tej podstawie własne ustalenia

faktyczne, ewentualnie dokonuje zupełnie nowej oceny materiału dowodowego, prowadzącej do zmiany wyroku Sądu I instancji (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 kwietnia 2019 r., sygn. akt II KK 247/18). W sprawie B. Z. zaś Sąd *ad quem* nie prowadził ani czynności dowodowych, ani nie dokonał odmiennej oceny materiału zebranego w sprawie. Odnosząc się do kwestii merytorycznych trzeba stwierdzić, że lektura uzasadnień wyroków Sądów obydwu instancji wskazuje na prawidłowe zastosowanie przez nie wymogów z art. 7 k.p.k. przy ustalaniu okoliczności popełnienia czynu zarzucanego oskarżonej.

Nie sposób również zgodzić się z zarzutem nienależytej jakości kontroli apelacyjnej. Treść uzasadnienia Sądu II instancji wskazuje na rozpoznanie przez ten Sąd wszystkich zarzutów podniesionych w sporządzonej osobiście przez oskarżyciela prywatnego apelacji. To, że nie każdy argument środka odwoławczego – na przykład co do podobnego rozmiaru wybroczyny i obrączki – został w uzasadnieniu wystarczająco omówiony, nie przesądza o wadliwości orzeczenia Sądu odwoławczego. Z uzupełniającej opinii biegłego wynika zresztą dlaczego uznał on, że zaprezentowana mu na zdjęciu obrączka, noszona przez oskarżoną, nie mogła spowodować przedmiotowych obrażeń. Opinia ta stanowiła istotny dowód w sprawie i została uznana za wartościowe źródło informacji w sprawie przez Sądy obu instancji.

Wobec faktu, że żaden z podniesionych przez skarżącego zarzutów nie zasługiwał na uwzględnienie, a ich niezasadność nosi znamię oczywistości, wniesioną kasację należało oddalić jako bezzasadną w stopniu oczywistym.

O kosztach postępowania kasacyjnego rozstrzygnięto zgodnie z art. 636 § 1 i 3 k.p.k. w zw. z art. 518 k.p.k.

Natomiast za nieopłaconą pomoc prawną udzieloną oskarżycielowi prywatnemu z urzędu orzeczono na podstawie § 4 ust. 3 i § 17 ust. 3 pkt 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu.

Biorąc powyższe pod uwagę, Sąd Najwyższy orzekł jak na wstępie.

